

czwartek, 26.01.2023

OBRZĘDY KOMUNIJNE

Modlitwa Pańska

Rozpoczyna obrzędy komunijne. Od IV wieku była ona w liturgii jedyną modlitwą przygotowawczą do Komunii świętej (Cyryl Jerozolimski, Augustyn). Najstarsze komentarze do Modlitwy Pańskiej w prośbie o chleb powszedni widzą aluzję do chleba eucharystycznego (Tertulian, Cyprian). Podobnie prośbę o odpuszczenie win rozumiano jako pragnienie oczyszczenia się na przyjęcie Ciała Pańskiego i Jego Krwi (Augustyn). Te dwie prośby zadecydowały, że Modlitwa Pańska stała się przygotowawczą do Komunii świętej. Obecne jej miejsce po Modlitwie eucharystycznej ustalił papież Grzegorz Wielki (Ep. IX, 12), jako bardziej odpowiednie dla modlitwy przygotowawczej.

Modlitwa Pańska w liturgii mszalnej ma swoją oprawę modlitewną złożoną z wezwania, embolizmu i aklamacji.

Wezwanie (wstęp) do Modlitwy Pańskiej jest we wszystkich obrządkach. Podkreśla to jej godność (św. Hieronim, Ad Pel. 3,15). W liturgii rzymskiej wstęp ten był stały. Od ostatniej reformy liturgicznej kapłan może go urozmaicać. Mszał rzymski dla diecezji polskich podaje kilka wariantów wzorcowych. Wprowadzono je z powodu nieudanych zwykle improwizacji. Wezwanie do Ojczy nasz powołuje się na polecenie Chrystusa (Mt 6,8; Lk 11,2): „Pouczeni przez Zbawiciela i posłuszni Jego słowom, ośmielamy się mówić:”

Embolizm (przydatek) jest rozwinięciem ostatniej prośby Modlitwy Pańskiej. Zawiera prośbę o uwolnienie całej wspólnoty wiernych od mocy zła, o zwycięstwo nad pokusami. Embolizm znany był w różnych obrządkach od V w. Według Ordo Romanus 1, na końcu Ojczy nasz opuszczano Amen i dodawano embolizm odmawiany głośno. Istniały różne wersje embolizmu (Ordo Romanus XIV). Dzisiejsze jego brzmienie nawiązuje do wersji zawartej w Ordo Romanus i, i brzmi: „Wybaw nas, Panie, od zła wszelkiego i obdarz nasze czasy pokojem. Wspomóż nas w swoim miłosierdziu, abyśmy zawsze wolni od grzechu i bezpieczni od wszelkiego zamętu, pełni nadziei oczekiwali przyjścia naszego Zbawiciela, Jezusa Chrystusa”.

Lud kończy embolizm aklamacją, którą z powodu wielbiącej treści nazwano doksologią. Wzięta z hymnu zawartego w Didache, i brzmi następująco: „Bo Twoje jest królestwo, potęga i chwała na wieki”.

Cały ten ciąg, złożony z wezwania, Modlitwy Pańskiej, embolizmu i doksologii odmawia się głośno, albo się śpiewa. Przez prośbę o pokój embolizm jest przejściem do znaku pokoju.

Obrzęd pokoju

Wprowadzony został prawdopodobnie w V wieku, jest jednym z elementów przygotowawczych do Komunii świętej. W kazaniu na górze Chrystus postawił zasadę, że służbę Bożą musi poprzedzić pojednanie z braćmi (Mt 5,23-24). Kto pragnie przyjąć Ciało Pańskie i związane z

Przedstawiającym pokój i przebaczenia. Dlatego w liturgii Rzymskiej obrzęd pokoju kończył liturgię słowa Bożego. „W obrzędzie pokoju wierni błagają o pokój i jedność dla całego Kościoła i dla całej rodziny ludzkiej oraz wyrażają wzajemną miłość, zanim będą uczestniczyć w jednym chlebie” (OWMR 56). Modlitwa pokoju wchodząca w ten obrzęd jest następująca: „Panie Jezu Chryste. Ty powiedziałeś swoim Apostołom: Pokój zostawiam wam, pokój mój wam daję. Prosimy Cię, nie zważaj na grzechy nasze, lecz na wiarę swojego Kościoła i zgodnie z Twoją wolą napełniaj go pokojem i doprowadź do pełnej jedności”.

W modlitwie tej nowy mszał wprowadził zmiany na niektóre okresy roku kościelnego, a mianowicie na okresy Narodzenia Pańskiego, Wielkiego Postu, Wielkanocy i w uroczystość Zesłania Ducha Świętego.

Zewnętrznym wyrazem zgody z bliźnim jest znak pokoju. Początkowo był to pocałunek pokoju, zgodnie z ówczesnym zwyczajem. Później całowano pacyfikał, którym był relikwiarz lub krzyż. Wreszcie znak pokoju został ograniczony do liturgii święceń i uroczystych celebracji. Obecnie Stolica Święta wybór znaku pokoju pozostawiła konferencjom biskupim. Episkopat Polski wprowadził ukłon w kierunku najbliższych uczestników liturgii, bez słów.

Łamanie chleba

Miało miejsce już we Wieczerniku. Chrystus łamał pierwszy Chleb eucharystyczny i rozdawał swoim uczniom. Łamanie takie praktykowane było aż do czasu wprowadzenia komunikantów. Łamanie chleba, obok znaczenia praktycznego, miało również symboliczne. Oznaczało mianowicie prawdę, o której uczy św. Paweł: „Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno ciało, wszyscy bowiem bierzemy z tego samego chleba” (1 Kor 10,16-17).

Wprowadzenie do Mszału, idąc za Konstytucją o liturgii (nr 5) wyraża życzenie „by wierni przyjmowali Ciało Pańskie z Hostii konsekrowanych podczas tej Mszy, w której uczestniczą, a w okolicznościach przewidzianych przez prawo mieli udział także w Komunii z ten sposób za pośrednictwem znaków Komunia ukaże się wyraźniej jako udział w aktualnie składanej ofierze” (nr 56).

Obrzęd zmieszania postaci eucharystycznych

Jest pozostałością historyczną, której nie da się jednoznacznie wyjaśnić. Obecnie celebrans po łamaniu Hostii, małą jej częśćkę wpuszcza do kielicha ze słowami „Ciało i Krew naszego Pana Jezusa Chrystusa, które łączymy i będziemy przyjmować niech nam pomoże osiągnąć życie wieczne”.

Wprowadzenie do Mszału rezygnuje z interpretacji tego obrzędu. W historii, zmieszanie postaci miało różną formę. Jedną z nich był ryt „Sancta”. Polegał on na tym, że papież po łamaniu chleba, jedną częśćkę zostawiał, by w czasie następnej Mszy świętej, wpuścić ją do kielicha. Ryt ten oznaczał ciągłość Ofiary Chrystusowej (Ordo Rom. II nr 6). Każda następna Msza święta to jedna i ta sama Ofiara. Drugą formą łamania postaci, to „ritus fermenti”. Polegał na tym, że papież wysyłał diakonów lub diakonów do kościołów tytularnych Rzymu (tituli) z częśćkami chleba eucharystycznego. Celebransi, w kościołach tytularnych wpuszczali je do swoich kielichów. Obrzęd ten symbolizował jedność Ofiary Chrystusowej. Msze święte odprawiane w różnych miejscach uobecniają tę samą Ofiarę eucharystyczną (Innocenty 1, List 25

Baranku Boży

Śpiewa się ten fragment w czasie obrzędu łamania chleba. Śpiew ten wprowadził papież Sergiusz I (t. 701). Od IX wieku „Baranku Boży” śpiewano trzykrotnie. Od X wieku na końcu wprowadzono: obdarz nas pokojem.

Obecnie „Baranku Boży” śpiewają wszyscy razem albo na przemian ze scholą lub kantorem i powtarza się tak długo, jak długo trwa łamanie chleba. Ostatnie wezwanie kończą słowa: Obdarz nas pokojem.

Prywatne przygotowanie kapłana do Komunii świętej w ramach liturgii mszalnej jest pozostałością apologiów średniowiecznych i sięga IX wieku. W nowym mszale kapłan ma do wyboru dwie apologie pochodzące z XIV wieku, z których jedną celebrans odmawia, np.: „Panie Jezu Chryste, Synu Boga żywego, Ty z woli Ojca, za współdziałaniem Ducha Świętego, przez swoją śmierć dałeś życie światu, wybaw mnie przez najświętsze Ciało i Krew Twoją od wszystkich nieprawości moich i od wszelkiego zła; spraw także, abym zawsze zachowywał Twoje przykazania i nie dozwól mi nigdy odłączyć się od Ciebie”.

Równocześnie lud w ciszy przygotowuje się do przyjęcia Komunii świętej.

Komunia święta.

Kapłan przykłęka, z czią bierze Hostię, podnosi w górę, ukazując ją wiernym, zaprasza. na ucztę Chrystusa, słowami Biblii: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata” (J 1,29). „Błogosławieni, którzy zostali wezwani na Jego ucztę” (Ap 19,9).

Razem z ludem dodaje słowa Ewangelii: „Panie nie jestem godzien, abys przyszedł do mnie, ale powiedz tylko słowo, a będzie uzdrowiona dusza moja” (Mt 8,8). Na podstawie uchwały Konferencji Episkopatu Polski, powyższych słów nie wolno zmieniać.

Kapłan po przyjęciu Eucharystii i krótkiej modlitwie, podaje Komunię świętą wiernym ze słowami: „Ciało Chrystusa”, na co każdy odpowiada: „Amen”, wyznając wiarę w obecność Chrystusa w Eucharystii.

W Polsce decyzją Episkopatu z 1968 roku, Komunię św. podaje się wiernym do ust, na język. Ponadto wierni mają przyjmować Komunię w pozycji klęczącej. Tylko w wyjątkowych okolicznościach wierni mogą Komunię św. przyjmować w pozycji stojącej (np. zbytni tłok w kościele czy Msza polowa, zwłaszcza gdy jest błoto)

Tego samego dnia można ponownie przyjąć Komunię świętą. Kodeks Prawa Kanonicznego tak o tym mówi: „Kto przyjął już Najświętszą Eucharystię, może ponownie tego samego dnia przyjąć jedynie podczas sprawowania Eucharystii, w której uczestniczy”.

Pod dwiema postaciami Komunia święta obowiązywała do późnego średniowiecza. Przyjmowanie bowiem Komunii pod obiema postaciami lepiej odpowiada wzorowi Ostatniej Wieczerzy i nakazowi Chrystusa. Jednak nauka teologów i wiara w obecność Chrystusa pod każdą

higieniczne. Od czasów utrakwistów, husytów, protestantów, którzy domagali się Komunii pod dwiema postaciami, operując błędnymi przesłankami teologicznymi, Stolica Święta zabroniła na jakiś czas Komunię pod obiema postaciami. Sobór Watykański II rozpoczął ostrożnie wprowadzać Komunię pod obiema postaciami.

Wprowadzenie do Mszału wylicza już czternaście różnych grup wiernych, którym na podstawie pozwolenia ordynariusza i po odpowiednim przygotowaniu przez katechezę, można udzielić Komunii św. pod obiema postaciami (nr 242). Mszał podaje cztery sposoby udzielania Komunii świętej pod postacią wina (nr 234):

- można pić konsekrowane wino wprost z kielicha,
- przez zanurzenie Hostii w kielichu,
- picie za pomocą rurki (srebrnej),
- za pomocą łyżeczki (srebrnej).

Ze względu na wymowę znaku, picie wprost z kielicha stawia się na pierwszym miejscu. Udzielający zanim poda przyjmującemu kielich do picia, mówi: Krew Chrystusa, na co odpowiada on z szacunkiem: Amen, wyznając wiarę w obecność Chrystusa pod postacią wina. Z reguły przyjmujący sam bierze kielich do rąk i pije i oddaje diakonowi względnie kapłanowi, który brzeg kielicha obciera puryfikaterzem. Trzeba zwrócić uwagę również na to, aby nie zmuszać do przyjmowania Komunii z kielicha, gdy ktoś sobie tego nie życzy, lecz podawać tylko tym, którzy tego pragną.

Śpiew na Komunię

Wykonuje się podczas jej udzielania. Jedność głosów wyraża duchowe zjednoczenie przyjmujących Komunię i ukazuje radość serc i braterski charakter procesji komunijnej.

Dziękczynienie po Komunii świętej jest wskazane i może odbywać się przez pewien czas. Z IV wieku pochodzi liturgiczna modlitwa dziękczynna kapłana, którą odmawia po cichu: „Panie, daj nam czystym sercem przyjąć to, co spożyliśmy ustami, i dar otrzymany w doczesności niech się stanie dla nas lekarstwem na życie wieczne”.

Wskazane jest dziękczynienie w ciszy przez jakiś czas, aby każdy prywatnie, po swojemu, przeżył obchodzone, misterium i przyjęcie Ciała Pańskiego. Im głębsze przeżycie tego misterium, tym lepsze będą jego skutki w życiu codziennym.

W tym czasie można odśpiewać także psalm wielbiący, hymn lub inny śpiew dziękczynny, czy pieśń nabożną o Najświętszym Sakramencie. Celebrans w czasie śpiewu lub dziękczynienia w ciszy, może zająć miejsce na swoim krześle.

Modlitwa po Komunii (Postcommunio)

Posiada charakter dziękczynny. Często zawiera ona prośbę o trwałe skutki przyjętego Sakramentu, np.: „Wszchemogący i miłosierny Boże, spraw, abyśmy dostąpili niewidzialnych skutków Sakramentu, który przyjęliśmy w sposób widzialny”.

